

## Wprowadzenie redaktora

„Werkwinkel. Journal of Low Countries and South African Studies / Werkwinkel. Tijdschrift voor Nederlandse en Zuid-Afrikaanse Studies / Werkwinkel. Tydskrif vir Nederlandse en Suid-Afrikaanse Studies” jest czasopismem poświęconym studiom niderlandzkim i południowoafrykańskim – tak głosi podtytuł periodyku podawany odpowiednio w trzech językach: angielskim, niderlandzkim oraz afrikaans. Zasięg występowania tych języków zasadniczo pokrywa się z obszarem naszych studiów oraz zainteresowań i dlatego artykuły właśnie w tych trzech językach zamieszczane są w „Werkwinkel”. Samo słowo ‘werkwinkel’ znaczy po niderlandzku oraz w afrikaans tyle co ‘warsztat’, ‘pracownia’, ale odnosi się nie tylko do przestrzeni, gdzie wykonywana jest jakaś praca, lecz także konkretnego zespołu czy, może lepiej, wspólnoty tworzących. Celem wydawania pisma jest zawsze (u)kształtowanie forum wymiany myśli i poglądów, upubliczniania wyników badań, ale także stworzenie miejsca profesjonalnych spotkań i bliższego intelektualnego poznania. U podłoża idei powstania pisma „Werkwinkel” leży zatem wykreowanie nowej sieci współpracy, która będzie uzupełniać już istniejące. Mamy ambicje, by polskie doświadczenia, pryzmat regionu i środkowoeuropejski punkt widzenia był w tym piśmie reprezentowany niezależnie od tego, czy będziemy mówić o kwestiach postkolonialnych, problemach antropologii kulturowej czy socjolingwistyce. Jednocześnie chcielibyśmy w kolejnych zeszytach pokazywać alternatywne punkty widzenia, odmiennie sformułowane postulaty badawcze, inspirujące hipotezy. Dotychczas w piśmie publikowali autorzy z Polski i Serbii, ale także Belgii i Holandii, wreszcie Republiki Południowej Afryki, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. „Werkwinkel” jest specjalistycznym pismem naukowym, ma międzynarodową Radę Naukową, a każdy przedkładany do druku artykuł jest oceniany przez dwóch zewnętrznych recenzentów (*peer-review*). Dodatkowe informacje o czasopiśmie i opublikowanych już numerach znajdują się na stronie internetowej <http://ifa.amu.edu.pl/werkwinkel/>.

W trzecim roku istnienia czasopisma redakcja postanowiła rozpocząć publikowanie towarzyszącej periodykowi serii książek. W ramach „Biblioteki Niderlandzkiej i Południowoafrykańskiej” oprócz prac w wymienionych wyżej językach będą się ukazywały także prace w języku polskim. Jest to dla nas niezwykle ważne, bowiem z jednej strony chcemy uczestniczyć w międzynarodowym dyskursie naukowym, z drugiej zaś pragniemy jednak być obecni również w Polsce, gdzie żyjemy i pracujemy, ucząc studentów i prowadząc badania. Wydawcą serii, podobnie jak istniejącego od 2006 r. czasopisma, jest Zakład Studiów Niderlandzkich i Południowoafrykańskich (dawniej Zakład Kultury, Literatury i Języka Niderlandzkiego i Afrikaans) w Instytucie Filologii Angielskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Bibliotekę inauguruje książką Urszuli Topolskiej *Od literatury gastarbeiterów do literatury niderlandzkiej (1993-2003). Debiuty pisarzy niderlandzkogojęzycznych o podwójnych korzeniach kulturowych w perspektywie historycznoliterackiej*. Tekst rozprawy doktorskiej, obronionej w październiku 2006 r. na Uniwersytecie Wrocławskim (od grudnia 2006 r. Urszula Topolska jest adiunktem na UAM), został na potrzeby tej edycji przeredagowany i skrócony. Praca ta została wybrana do druku jako pierwsza, gdyż jej tematyka jest ze wszech miar aktualna. Opublikowany właśnie przekład książki Iana Burumy (powstałej notabene także w 2006 r.) pt. *Śmierć w Amsterdamie. Zabójstwo Theo van Gogha i granice tolerancji* (Kraków, Universitas 2008) sprawia, że pierwszy tom naszej Biblioteki wpisuje się w dostępną czytelnikowi polskiemu refleksję nad holenderską wielokulturowością i, szerzej, nad funkcjonowaniem tożsamości etnicznej i religijnej w dzisiejszym świecie oraz nad sposobami obchodzenia się z tymi zjawiskami przez współczesne zachodnioeuropejskie demokracje. Niniejsze studium czerpie swoją aktualność przede wszystkim z faktu, że zajmuje się różnymi aspektami kulturowej i kulturotwórczej obecności imigrantów w Holandii. I nawet jeśli w centrum zainteresowania autorki znajduje się literatura oraz reagująca na nią krytyka i proces kształtowania kanonu literackiego, to nie sposób tej książce odmówić aktywnego udziału w dyskusji nad znaczeniem obecności imigrantów w Europie. Po politycznych morderstwach na polityku Pimie Fortuynie (2002) i reżyserze Theo van Goghu (2004) oczy całego świata zwróciły się na Holandię – kraj przez wielu określany jako spokojny, wręcz nudny, który w najnowszej historii rzadko dostarczał spektakularnych newsów. O ile wnikliwa refleksja Burumy budowana jest na własnych przemyśleniach autora (który posiłkuje się także opiniami różnych osób na temat przynależności imigrantów, głównie muzułmańskich, do holenderskiego społeczeństwa), o tyle książka *Od literatury gastarbeiterów do literatury niderlandzkiej* analizuje przyczyny aktywizacji artystycznej środowiska migrantów w Holandii, wykorzystując zebrany materiał empiryczny, taki jak recenzje książek pisarzy imigrantów, głosy krytyków i historyków literatury niderlandzkiej, listy lektur i programy nauki literatury w holenderskich szkołach, wreszcie raporty rządowe dotyczące integracyjnej polityki państwa holenderskiego realizowanej przez różne jego agendy. Obie prace, analizując tradycyjne zachowania i nowe obyczaje kilku już pokoleń imigrantów żyjących w liberalnym społeczeństwie holenderskim, dociekają ich statusu jako alochtonów, dróg adaptacji i przyczyn nieprzystosowania. W obu przypadkach autorzy mówią również bardzo wiele o rodzimych, autochtonicznych mieszkańcach Holandii, ich kulturze i własnej refleksji Holendrów nad „holenderskością”, która inspirowana jest zarówno procesami demograficznymi, jak i najnowszym rozwojem wypadków politycznych.

Praca Urszuli Topolskiej jest aktualna także z tego powodu, że problemy, by tak powiedzieć, zarządzania wielokulturowością to już dziś problemy globalne i nieobce Polsce. Adam Michnik, polecając esej Burumy, stawia kilka zasadniczych pytań o europejską tolerancję, demokratyczną tożsamość, ale także fundamentalizmy różnej proweniencji (od islamskiego po oświeceniowy) oraz towarzyszące temu wszystkiemu złudzenia. I konkluduje „Od tych pytań nie uciekniemy także w Polsce”. Stąd, jak się wydaje, doniosłość przeprowadzonej przez Topolską analizy krytycznoliterackiego dyskursu wokół holenderskich pisarzy wywodzących się z kręgów imigranckich czy, jak ich nazywa autorka, chcąc uniknąć wartościowania i stereotypizowania, „pisarzy o podwójnych korzeniach kulturowych”.

Książka jest ważna, gdyż dostarcza materiału porównawczego, mogącego służyć do komparatystycznej analizy podobnych zjawisk w innych krajach (np. w Niemczech). Winna zainteresować także literaturoznawców polskich, a z powodów, o których wspomina Michnik, także szerszy krąg czytelnicy. Warto przy tym nadmienić, że w porównaniu z analizami niderlandystów w samej Holandii praca Urszuli Topolskiej wnosi istotne *novum*. Otóż dowodzi ona m.in., że fala debiutów pisarzy imigrantów z lat 90. XX w. ma swoje przyczyny nie tylko (jak do niedawna powszechnie w Niderlandach sądzono) w mniej lub bardziej wyrachowanym zainteresowaniu wydawców, z których każdy chciał mieć w swojej „stajni” jakiegoś modnego i poczytnego autora, najlepiej debiutanta wywodzącego się ze środowiska alochtonów. Jest to także, jak wykazuje autorka, efekt m.in. polityki kulturalnej realizowanej przez państwo holenderskie, które zachęca obywateli, w szczególności alochtonów oraz tzw. nowo przybyłych (*nieuwkomers*), do czynnego udziału w życiu politycznym i społecznym. Kulturalna i artystyczna, a przede wszystkim literacka aktywizacja środowiska migrantów nie da się sprowadzić do krytykowanego przez wielu holenderskiego „kranu z dotacjami”. Jeśli analizować falę debiutów pisarzy migrantów jako nowe, po części zorkiestrowane przez zwierzchność, zjawisko artystyczne w literaturze niderlandzkiej, to inspirowanie alochtonów wydaje się jednym z niewielu konsekwentnie realizowanych elementów polityki wobec społeczności imigranckich, nadto przynoszącym ciekawe artystyczne owoce. A zatem na gruncie filologii niderlandzkiej w samej Holandii niniejszą pracę cechuje nowatorskie, całościowe podejście do społeczno-politycznego i kulturowego kontekstu funkcjonowania twórczości alochtonów w systemie literackim Holandii. Obok wspomnianej już rosnącej aktualności tego typu analiz współczesnej nam wielokulturowości, składa się to na wartość dodaną przedstawionej pracy, która w 2007 r. została nominowana do Nagrody im. Józefa Maksymiliana Ossolińskiego w zakresie badań nad literaturą w pierwszej edycji tego wyróżnienia, o czym informuję z przyjemnością jako redaktor naczelny czasopisma „Werkwinkel” i jego Biblioteki oraz *last but not least* jako promotor rozprawy młodej badaczki.

*prof. dr hab. Jerzy Koch*